

DOROTA PIETRZYK-REEVES

<https://orcid.org/0000-0002-7080-9169>

Institut Nauk Politycznych i Stosunków Międzynarodowych,
Uniwersytet Jagielloński

Ad 1. Osiągnięć jest sporo, dla mnie jednak najbardziej inspirujące są te badania i syntezy, które dotyczą myślenia politycznego przejawiającego się w kulturze politycznej i mającego na nią wpływ. Odnosi się to do idei, które mają istotny wpływ na kształtowanie instytucji i postaw, w tym szeroko pojmowanej obywatelskości wyrażającej się stosunkiem do wspólnoty politycznej. Te osiągnięcia zarysowały się najmocniej w historiografii dotyczącej I Rzeczypospolitej, ale także innych okresów, w tym w pracach poświęconych tzw. utraconej ciągłości i przejawów owego braku ciągłości w myśleniu kolejnych pokoleń II i III Rzeczypospolitej. Historiografia może być niezwykle pomocna w rozumieniu nas samych jako społeczeństwa i narodu, ukazywać pewne „kody” myślenia i postępowania.

Ad 2. To bardzo trudne pytanie, ale być może jednym z obszarów dotąd mało eksponowanym jest rozwój idei politycznych, które miały silne oddziaływanie, ale opisywane były najczęściej w historiografii zachodniej (idee republikańskie, indywidualizm, konserwatywne, a także idee demokratyczne). Być może należałoby odchodzić od historiografii narodowych na rzecz badania związków i przenikania się idei, tak jak miało to miejsce choćby w przypadku idei republikańskich w okresie renesansu. Konieczne są badania z punktu widzenia historii intelektualnej i wprowadzanie wątków oraz dzieł polskich do historiografii europejskiej. Zagadnieniem niezwykle ważnym do przebadania jest polski koncyliaryzm XIV i XV w. i jego wpływ na idee polityczne, np. reprezentacji, rozwijane w Polsce i gdzie indziej od XVI w. Inne, ważne zagadnienie badawcze to polski parlamentaryzm na tle innych parlamentaryzmów europejskich, którego doniosłość wciąż jest mało znana w historiografii światowej. Z tym musi się wiązać otwartość środowiska, skupiającego przecież nie tylko historyków, ale także przedstawicieli innych dyscyplin i dziedzin, na nowe perspektywy badawcze i metodologiczne. Konieczne są projekty międzynarodowe i badania porównawcze.

Ad 3. Wspólna dziedzina badań może opierać się na różnych podejściach, a nawet paradygmatach badawczych; jakaś ogólniejsza czy ostateczna synteza nie jest potrzebna ani możliwa — moim zdaniem. Każde pokolenie badaczy ma możliwość ponownego odczytywania i interpretowania przeszłości i dzieł przez nią wytworzonych, szukania związków i ram teoretycznych; jest to bardzo otwarta i dynamiczna dziedzina, jak każda inna dziedzina wiedzy w naukach społecznych i humanistycznych. Dziś konieczne wydaje się, choć nie każdy musi się z tym zgodzić, szukanie ujęć interdyscyplinarnych, a więc także wymagających współpracy badaczy, którzy są przedstawicielami różnych dziedzin, w tym badaczy z zagranicznych ośrodków naukowych.

Ad 4. Moim zdaniem badanie historii powinno otwierać nas na rozumienie i tworzenie naszej rzeczywistości, ale nie powinno zamykać otwartego spojrzenia na wyzwania, przed którymi stoimy dzisiaj. Nie należy „żyć” historią tak, jakby miała determinować naszą terażniejszość. Wiedza i rozumienie historii, w tym idei, które tę historię tworzyły, są ważne i wymagają rzetelnych badań, nie widzę jednak dziś potrzeby traktowania tego w kategoriach służby czy powinności wobec narodu czy społeczeństwa.